

JUSTYNA BRASZKA

 <https://orcid.org/0000-0001-9800-6600>

Uniwersytet Łódzki, Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych | Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Germańskiej
ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź, e-mail: justyna.braszka@edu.uni.lodz.pl

Odkrywanie tożsamości i motyw powrotu do korzeni w powieści *Issa* Mirrianne Mahn

Discovering Identity and the Theme of Returning to Roots in the Novel *Issa*
by Mirrianne Mahn

Abstract

The issues presented in this article draw on the themes of the novel *Issa* (2024) by Cameroonian-German writer Mirrianne Mahn. The plot centers on Issa's journey back to her native Cameroon. She grew up in Germany, and therefore her journey to the land of her ancestors is connected to the process of discovering her own origins and redefining her identity. The research questions address how Mirrianne Mahn draws connections between the colonial period in Cameroon (violence, primarily the sexual exploitation of indigenous women) and contemporary racism, including the structural racism affecting African migrants in modern Germany. The interpretation is guided by a closer look at female figures (these heroines are both universal in terms of their experiences and characteristic of each of the periods presented), due to the fact that the network of historical, social and cultural connections is based on female characters and their fates (confrontations with men, existence in a patriarchal system or issues related to emancipation and education). The methodological instruments are texts from the field of post-colonial studies (the analysis is based, among others, on the observations of Frantz Fanon). The theoretical part of the text briefly presents the literary background of *Issa*, which consists of other novels dealing with the Cameroonian thread and the works of Afro-German women writers.

Mirrianne Mahn; Afro-German literature; postcolonial studies; contemporary German literature



This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution 4.0 International license — [CC BY 4.0](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/).

Received: 2026-02-14 | Revised: 2026-03-26 | Accepted: 2026-04-15



Wprowadzenie

Kontakty niemiecko-kameruńskie o charakterze handlowym rozpoczęły się na kilkadziesiąt lat przed rokiem 1884 (umowna data przejęcia Kamerunu przez Cesarstwo Niemieckie) i słynną Konferencją Berlińską (1884–1885). Wczesna eksploatacja Kamerunu sprowadzała się do aktywności przemysłowców, reprezentantów niemieckich domów towarowych i założycieli pierwszych faktorii kolonialnych na tym terenie. Dopiero w połowie lat 80. XIX wieku naciski ówczesnego kanclerza, Otto von Bismarcka, doprowadziły do usankcjonowania konkretnych ram prawnych administracji kolonialnej Cesarstwa Niemieckiego na terenie Kamerunu (zob. Leopold 1979: 40). Region położony w Afryce Środkowo-Zachodniej został przemianowany na jeden z „obszarów chronionych”, tzw. *Schutzgebiet*. Jak zauważa jednak Jürgen Zimmerer, określenie to było nader mylące (zob. 2025: 122). Ocena niemieckiej polityki kolonialnej w Kamerunie pozostaje kwestią sporną: z jednej strony mandatariusze cesarskiej administracji przyczynili się do industrialnego rozwoju kolonii — zwłaszcza pod kątem infrastruktury; z drugiej strony postęp przypieczętowała eksploatacja miejscowej ludności, która decydując się na liczne zrywy i powstania, musiała mierzyć się z przemocą władz kolonialnych, egzekwujących swój mandat za sprawą krwawych pacyfikacji i dalszego wyzysku autochtonów (zob. Leopold 1979). Opór Kameruńczyków cechowała regularność i ciągłość: trwał nawet po wybuchu pierwszej wojny światowej. Kluczową postacią sprzeciwu wobec niemieckich władz kolonialnych był Rudolf Duala Manga Bell, król ludu Duala — największego obszaru Kamerunu. Jego postulaty obejmowały m.in. zachowanie równości tubylców i niemieckich kolonistów wobec prawa, respektowanie tradycji i struktur miejscowych oraz sprzeciw w stosunku do planów segregacji rasowej (niem. *Rassentrennung*). Kolonialne zwierzchnictwo cesarskie oskarżyło go o zdradę stanu i skazało na śmierć przez powieszenie; król zyskał w Kamerunie status męczennika. Z postkolonialnego punktu widzenia próba¹ rehabilitacji Rudolfa Duala Manga Bella przez niemiecki parlament wpisuje się w szerszą debatę na temat przepra-

¹ Rudolf Duala Manga Bell jest dziś uznawany za ofiarę kolonialnego bezprawia; proces jego rehabilitacji trwa od 2022 roku, gdy do Bundestagu trafiły liczne petycje. Rząd Niemiec dokonał w tym samym roku jego moralnej rehabilitacji, uznając wyrok za niesprawiedliwy, jednak bez formalnej rehabilitacji prawnej, por. <https://dekoloniale.de/en/program/events/einladung-zu-zwei-stra%C3%9Fenumbenennungen-am-2-dezember-2022-in-berlin> [dostęp: 8.04.2026].

cowywania niemieckich zbrodni kolonialnych, także w wielokierunkowym kontekście uznania ich w związku z wcześniejszym procesem upamiętnienia winy narodu niemieckiego za Zagładę Żydów. Zestawienie krytycznej oceny niemieckiej doby kolonialnej z Holocaustem zwane jest umownie drugim sporem historyków² (niem. *der zweite Historikerstreit*). Ten komparatystyczny aspekt wykracza jednak poza środowisko akademickie i często staje się przedmiotem dyskusji w odniesieniu do tzw. miejsc pamięci (niem. *Erinnerungsraum*), zwłaszcza w przestrzeni publicznej. W przypadku Kamerunu i sylwetki Rudolfa Duala Manga Bella należy odnotować tu m.in. upamiętniający jego osobę plac w centralnym Berlinie lub zadedykowany kolonialnej historii Kamerunu pasaż edukacyjny w muzeum Humboldt Forum.

Rozpoznanie krzywd kolonialnych, nierzadko w odniesieniu do XX-wiecznych zbrodni ludobójstwa lub współczesnych form rasizmu i wykluczenia, jest istotnym elementem niemieckojęzycznej literatury postkolonialnej. Powyższe połączenie kreśli również ramy debiutanckiej powieści Mirrianne Mahn *Issa* z 2024 roku. Utwór prezentuje złożoną historię pięciu pokoleń kameruńskich kobiet. Punkt wyjścia — utracona tożsamość i powrót do korzeni — ujęty został z perspektywy tytułowej Issy, mieszkającej w Niemczech młodej Kamerunki. Gdy dziewczyna zachodzi w ciążę z Niemcem, jej matka ma sen, że dziecko nie przeżyje. Jedynym ratunkiem mogą okazać się rytuały przeprowadzone przez szamanów w Kamerunie. Issa niechętnie decyduje się na podróż do krainy przodków. Na miejscu czeka ją konfrontacja z przeszłością rodziny i samą sobą; dziewczyna w zawieszeniu między „racjonalnym” Zachodem, gdzie dorastała, a „magicznym” światem swojego pochodzenia otrzymuje szansę poznania tego, skąd tak naprawdę pochodzi i kim jest.

Niniejszy esej dotyczy motywów rekonstrukcji rodzinnego dziedzictwa w odniesieniu do odnajdywania postkolonialnej i kobiecej tożsamości. Analizie poddane zostają powieściowe wątki związane z międzypokoleniową traumą i próbą zdefiniowania własnej tożsamości w obliczu odkrywania rodzinnych ran. Rozważania zostaną oparte o dwa pytania badawcze: w jaki sposób przedstawienie historii pokoleń kilku kobiet (kobiecości) przez Mirrianne Mahn odzwierciedla paralele między dominacją kolonialną a współczesnymi doświadczeniami afrykańskiej diaspory w Niemczech oraz w jaki sposób autorka łączy opisy przemocy kolonialnej z przedstawieniem motywów rasizmu (także strukturalnego).

Próbę interpretacji utworu w kontekście tych dwóch zagadnień poprzedzi związane przedstawienie wybranych tekstów literackich z kręgu niemieckojęzycznego, które odnoszą się do wątków związanych z Kamerunem. W tej części dokonam także próby umiejscowienia powieści Mirrianne Mahn pośród twórczości innych afroniemieckich

² Termin ten spopularyzowała zredagowana przez Merona Mendela książka: *Singularität im Plural. Kolonialismus, Holocaust und der zweite Historikerstreit* (2023). Autorzy poszczególnych rozdziałów przyglądają się pamięci o Zagładzie Żydów z perspektywy studiów postkolonialnych oraz wyzwań związanych ze współczesnym kryzysem migracyjnym. Na uwagę zasługują także dwie inne publikacje mające swój wkład w omawianą debatę: *Historikerstreiten. Gewalt und Holocaust — die Debatte* (2023) pod redakcją Susan Neiman i Michaela Wildta oraz *Erinnerungskämpfe. Neues deutsches Geschichtsbewusstsein* (2023) pod redakcją Jürgena Zimmerera. W swojej książce *Von Windhuk nach Auschwitz: Beiträge zum Verhältnis von Kolonialismus und Holocaust* (2011) Zimmerer jako jeden z pierwszych historyków w Niemczech przyjrzał się bliżej paralelom między zbrodniami kolonialnymi (eksterminacja ludów Herero i Nama w Niemieckiej Afryce Południowo-Zachodniej) a zbrodniami drugowojennymi.

autorek i autorów, z uwzględnieniem tekstów spajających motyw odnajdywania tożsamości z perspektywą feministyczną. Proponowana interpretacja powieści *Issa* bazuje na modelu studiów postkolonialnych, stanowiących grunt metodologiczny analizy przedstawionych w niej zjawisk. Zagadnienia wyróżnione w niniejszym tekście koncentrują się na następującej problematyce: roli kobiecości dekonstruującej spektrum historycznego nakreślenia kolonializmu i jego skutków, przedstawienia okresu kolonialnego z perspektywy ludności Kamerunu, powiązania wykluczenia kolonialnego z obrazem współczesnej „czarnej” diaspory w Niemczech oraz próby postkolonialnej identyfikacji wynikającej z przenikających się doświadczeń przodków.

Obraz niemiecko-kameruńskich relacji (post-)kolonialnych w literaturze niemieckojęzycznej i głosy autorek i autorów afroniemieckich

Podobnie jak *Issa* Mirrianne Mahn utwory literackie prezentowane w tej części artykułu stawiają pytania o przynależność (relację między własną a obcą — tzn. przywłaszczoną lub narzuconą — kulturą) oraz autentyczność (zob. Herrmann, Horstkotte 2016: 134) zachowania własnej tożsamości wynikającej z konieczności udokumentowania przeżyć niekiedy o charakterze granicznym (trauma, przemoc, ludobójstwo).

Wydawać by się mogło, że w utworach współczesnych kameruńskich pisarek i pisarzy obraz Kamerunu w literaturze niemieckojęzycznej bądź też pamięć o niemieckim kolonializmie ustąpią miejsca tematom związanym choćby z dramatem autochtonicznej ludności współczesnej Namibii. Tymczasem literatura powiązana z obrazem niemieckiego kolonializmu w Kamerunie okazuje się dość bogata, a co najważniejsze cechuje ją różnorodność genologiczna. Warte uwagi są szczególnie książki będące utrwaleniem wspomnień, zwłaszcza powieść *Der Junge aus Duala* [Chłopiec z Duali] z 1930 roku autorstwa kameruńsko-niemiecko-francuskiego pisarza Dualla Misipo, która była jednym z pierwszych literackich świadectw na temat niemieckiej administracji w Kamerunie (zob. Götsche 2017: 314). Misipo przedstawia w niej przede wszystkim swoje własne doświadczenia związane z edukacją w szkółce misyjnej. Innym przełomowym wspomnieniem jest autobiografia Theodora Wonja Michaela *Deutsch sein und schwarz dazu* [Być Niemcem, w dodatku czarnym] (2013). Punkt ciężkości tego tekstu dotyczy autopsji czarnoskórego obywatela w III Rzeszy, niemniej Michael nie stroni od nawiązań do swojej kameruńskiej tożsamości. Krytykę niemieckiego kolonializmu w Kamerunie i konieczność przepracowania związanej z tym traumy wyraża także twórczość autorek i autorów pochodzenia kameruńskiego piszących po francusku: kameruńsko-amerykańskiego pisarza Patrice’a Ngananga (*La Saison des prunes*, 2013) czy kameruńskich pisarek Hemley Boum (*Les jours viennent et Passent*, 2019) i Djaili Amadou Amal (*Munyal, les larmes de la patience*, 2017). Na wyróżnienie zasługuje także dorobek mieszkającego w Szwajcarii Maxa Lobe, który podobnie jak Mirrianne Mahn podejmuje w swej twórczości literackiej temat powrotu do ojczyzny i odkrywania własnej tożsamości.

Problematyka poruszana w *Issie* wpisuje się w aktualne trendy przypisywane stylowi autorów afroniemieckich. Pojęcie to powstało w latach 80. XX wieku, a za jego autorkę uznaje się amerykańską pisarkę i aktywistkę, która na swoją ojczyznę wybrała Berlin Audre Lorde (por. Gerk, Kraft 2021). Jak wynika z badań Judyty Krawczyk-Onyibe (2015: 250), wpływ na rozwój planów Lorde związany z „wymianą doświadczeń dyskryminacji i wykluczenia” miały kobiety — reprezentantki afrykańskiej diaspory w Niem-

czech, w tym jednostki wybitne (Kelly 2016: 52–73) w kontekście rozwoju literatury afro-niemieckiej, jak May Ayim. Wraz z Kathariną Oguntóye i Dagmar Schultz May Ayim opublikowała przełomową książkę *Farbe bekennen. Afro-deutsche Frauen auf den Spuren ihrer Geschichte* [Ujawnić swoją tożsamość. Afro-niemieckie kobiety na tropie własnej historii] (1986), która podzielona jest na trzy części: pierwsza dotyczy wizerunku Afryki i afrykańskich kobiet w okresie przedkolonialnym i porusza kwestie związane z egzotyzacją nie-białych kobiet; druga, zatytułowana *Farbe bekennen*, odnosi się do sytuacji Afrikanów po roku 1945; w części ostatniej zilustrowano doświadczenia rasizmu strukturalnego na podstawie licznych wywiadów z młodymi Afrikankami. Można przyjąć, że problematyka (w tym perspektywa feministyczna) zaprezentowana przez Ayim, Oguntóye oraz Schultz ma swoje odzwierciedlenie we współczesnych tekstach powieściopisarskich z kręgu afro-niemieckiej diaspory, kształtowanych przede wszystkim przez pisarki (por. Siebert 2020), m.in. wielokrotnie nagradzaną Oliwię Wenzel, autorkę powieści *1000 Serpentina Angst* [Tysiąc serpentyn lęku] (2020) obrazującej lęk wynikający z grozy rasizmu; Jackie Thomae, która w powieści *Brüder* [Bracia] (2019) demonstrowa obsesję na temat podziałów i powszechność dyskryminacji rasowej, czy Sharon Dodua Otoo, która w *Adas Raum* [Przestrzeń Ady] (2021) balansuje na granicy afro-futuryzmu i komparatystyki przemocy w celu uchwycenia uniwersalnych ram nienawiści.

Manichejskość jako przedłużenie kolonializmu

Debiutancka powieść Mirrianne Mahn wpisuje się w literacką tożsamość utworów zaprezentowanych w poprzednim akapicie. Przed przystąpieniem do właściwej analizy warto usystematyzować wiedzę na temat wykorzystanej w *Issie* struktury narracyjnej, a także pokrótce scharakteryzować jej bohaterki. Mahn dzieli swój tekst na dwie części — współczesną, opowiadaną z punktu widzenia Issy (narracja pierwszoosobowa) oraz historyczną (narrator wszechwiedzący), która oddaje wydarzenia związane z przodkiniami tytułowej bohaterki. Fikcyjny czas części historycznej rozpoczyna się w roku 1903, w momencie kluczowego gospodarczo-ekonomicznego rozwoju Kamerunu Niemieckiego. Dwunastoletnia Enanga (praprababka Issy) rozpoczyna pracę u lokalnego niemieckiego zarządcy kolonialnego, który wielokrotnie ją gwałci; dziewczynka zachodzi z nim w ciążę. Na świat przychodzi Marijoh (prababka Issy), która na przestrzeni następnych kilkudziesięciu lat będzie świadkiem upadku władzy kolonialnej w ojczyźnie. Młodość jej córki, Namondo (babka Issy), przypada na okres zmian ustrojowych związanych z procesem dekolonizacji. Jest przedstawiona jako bohaterka wyzwolona i buntownicza, co można odczytać jako symbol transformacji. Córka Namondo, Ayudele (matka Issy), rodzi się w roku 1960, gdy Kamerun uzyskuje niepodległość uznaną międzynarodowo. Jako dorosła kobieta Ayudele postanawia opuścić rodzinny kraj, by zamieszkać z ukochanym Jürgenem w Niemczech. Owocem ich związku są bliźnięta, Dante i Nala. Issa nie jest córką Jürgenego. Prawdziwy ojciec dziewczyny nie pojawia się w powieści jako aktywna postać, a Ayudele niewiele zdradza na jego temat. Należy tu zaznaczyć, że choć Issa dorastała w Niemczech, to pierwsze lata życia spędziła w Kamerunie. Na początku powieści czytelnik dowiaduje się, że Issa jest w ciąży i, jak już wspomniałam, by „uratować” swoje dziecko, musi udać się do krainy przodków i odbyć tam odpowiednie rytuały.

Podróż Issy do Kamerunu związana jest z wewnętrznym konfliktem, obrazującym dyktomię postaci o cechach hybrydycznych — w chwili przylotu do Kamerunu Issa

nie czuje się związana z tym regionem; niewiele wie o kameruńskich tradycjach i zwyczajach, z trudem porozumiewa się w lokalnym języku, będącym mieszkanką kameruńskiego narzecza bantu (*bakwiri*) i angielskiego. Mahn szkicuje swoją bohaterkę — najprawdopodobniej *porte parole*, a więc wyrażając przy tym własne stanowisko i poglądy — jako jednostkę wyobcowaną pośród „swoich”. Issa dystansuje się od podróży i zastanej sytuacji, przyjmując pozycję „przybyszki z Zachodu” — podkreśla to fakt, że odbycie rytuałów traktuje z początku jako konieczny kompromis, który uwolni ją od kaprysów i wymysłów matki oraz pozostałych kobiet z jej rodziny. Jako *de facto* reprezentantka państwa dawnego kolonizatora próbuje zachować racjonalną postawę wobec „kameruńskiego voodoo”; co więcej, jej początkowe demonizujące wyobrażenia na ten temat stereotypizują powód podróży: „Przypominam sobie opowieści o krwawych rytuałach z ludzkimi ofiarami, o mitycznych miejscach i przepełnionych tajemnicą wydarzeniach w Kamerunie, o których opowiadano mi w dzieciństwie, lecz co z tego jest prawdą, a co nie, sama już nie wiem”³ (Mahn 2024: 10). Wykorzystanie zabiegu zawieszenia między nabytą w Europie racjonalnością a niewiedzą o własnym pochodzeniu prowadzi do ukazania Issy poprzez pryzmat nostalgii; założenie to potwierdza scena w domu babci, gdzie Issa przyznaje się do chwilowego uczucia błogości i wewnętrznego zmęczenia: „Zawsze czułam się tu jak w domu i mam nadzieję, że tutaj uda mi się na chwilę zapomnieć o zmartwieniach” (Mahn 2024: 24). Choć w studiach postkolonialnych nostalgia pełni najczęściej funkcję wyrażenia tęsknoty za dawnym imperium (przykładowo w formie sentymentalnych wspomnień z zachowaniem reguł orientalizacji skolonizowanych ludów i ich kultur), to w przypadku twórczości reprezentantów dawnych państw podległych nabiera ona cech pojednania z doświadczeniem traumy, utraty lub wymazywania tożsamości. Założenie to odzwierciedla perspektywę przyjętą przez teoretyczkę kultury Svetlanę Boym, która opisuje znaczenie nostalgii w następujący sposób:

W szerszym sensie nostalgia jest buntem przeciwko współczesnej koncepcji czasu, historii i postępowi. Nostalgiczne pragnienie wymazania historii i przekształcenia jej w prywatną lub zbiorową mitologię, ponownego odwiedzenia czasu, podobnie jak przestrzeni, odmawia poddania się nieodwracalności czasu, która nęka kondycję ludzką. (Boym 2001: 15)

Z możliwości tak rozumianego „buntu” korzysta Mirrianne Mahn, prowadząc swoją bohaterkę ścieżką rekonstrukcji własnej identyfikacji, co związane jest z motywem powrotu i potrzebą odnalezienia się w utraconej rzeczywistości, krystalizowanej wcześniej przez kilka pokoleń kobiet. Z tego względu po immersji skierowanej na poczucie błogości w domu przodków autorka przenosi czytelnika do pierwszego historycznego pasażu zadedykowanego Enandze.

Reprezentując niejako kraj dawnego kolonizatora (należy tu podkreślić, że w części współczesnej pamięć o okresie kolonializmu administracji niemieckiej nie została wyparta, a obecność tych czasów jest wyczuwalna np. poprzez znajomość języka niemieckiego

³ Powieść *Issa* nie została dotąd przetłumaczona na język polski. Wszystkie przytoczone fragmenty pochodzą w przykładzie własnym. Jeśli w bibliografii nie podano inaczej, wszystkie tłumaczenia cytatów w artykule — J.B.

przez Kameruńczyków), Issa odzwierciedla także zgryzoty wynikające z doświadczeń młodej dziewczyny afrykańskiego pochodzenia dorastającej w diasporze. Przedstawione przez Mahn sytuacje nacechowane niekiedy nieświadomym rasizmem bądź ignorancją definiują binarność Issy. Nieświadomość przypisywana jest białym postaciom. W trakcie swojej transformacji Issa przywołuje w reminiscencjach wydarzenia, które utrudniały jej bycie czarnoskórą dziewczyną w Niemczech. Za sprawą wspomnień udowadnia przed sobą, ile pracy musi włożyć, by zerwać z narzuconą hybrydyczną naturą lub ewentualnie pogodzić się z nią. Konflikt ten obrazują przede wszystkim momenty przedstawiające jej chłopaka; co istotne, na kartach powieści Issa nie wymienia jego imienia, przezywając go „Karłem” (niem. *Zwerg*) lub „Ojcem dziecka” (niem. *Vater des Kindes*), nie tęskni za nim i tłumaczy sobie, że jedyne, co czuła do tego mężczyzny, to przywiązanie wynikające z poczucia zagubienia — być może, mając nie-czarnego chłopaka, Issa wypełnia tym samym potrzebę społecznego poczucia akceptacji (por. Osterkamp 1996: 88–89) i wyjścia poza wąski krąg afrykańskiej diaspory w Niemczech. Antagonizacje młodego mężczyzny polegają na regularnych podkreślaniach jego niewiedzy i pogardy wynikającej z niechęci poznania świata, z którego pochodzi Issa. W dobitnych słowach skierowanych do prawnuczki podkreśla to Marijoh:

Dlaczego jesteś tu z nami? Ze swoją rodziną? [...] Jesteśmy krewnymi twojej matki, która też myślała, że może odwrócić się od swoich przodków, nie płacąc za to krwią. Ty myślisz, że nie należysz do tego miejsca, że zostałaś skazana na wygnanie, ale jesteś tu chętnie. I obawiasz się, że jesteś niewystarczająca dla jakiegoś mężczyzny. Powiedz mi. Co on wie o Kamerunie? Nauczyłaś się niemieckiego, jego angielskiego, jego francuskiego, a on? [...] On dzwoni, a ty już biegniesz do niego? Ale ty do niego nie biegniesz. (Mahn 2024: 182)

Spostrzeżenie Marijoh należy do kluczowych momentów powieści, do przebiegu *katharsis* Issy. Z przedstawionych wyżej słów wyłania się nie tylko negatywny portret ojca jej dziecka, przepełnionego ignorancją i dążącego do jej zawłaszczenia, lecz także lęk dziewczyny przed ewentualnym odrzuceniem przez świat zachodni, do którego przez wiele lat aspirowała, godząc się na niezrozumienie bądź liczne upokorzenia ze strony białych znajomych. Mahn demonstruje przykładowe uprzedzenia w stosunku do czarnoskórych mieszkańców Niemiec, przywołując jednocześnie szereg utartych stereotypów: kręcone włosy, które kobiety nagminnie prostują, by dopasować się do europejskich standardów urody; przesłanka, że wszyscy czarnoskórzy są muzycznie utalentowani; założenie, że panujące w Afryce zwyczaje muszą dotyczyć całego kontynentu, co jest upowszechnieniem pojęcia, że Afryka jest jednym wielkim państwem; czerpanie wiedzy z filmów dokumentalnych pokazywanych w zachodniej telewizji⁴. Issa wielokrotnie uczestniczyła w scenach, w których pojawiał się przynajmniej jeden z tych

⁴ Ironiczne nawiązanie do filmów dokumentalnych na temat Afryki podtrzymują słowa Issy: „Zazwyczaj oglądam dokumenty jak filmy fabularne. [...] Rzeczy, które oglądam w telewizji, nie mają związku z rzeczywistością, którą przeżywam w Kamerunie. To jest raczej Afryka z programów National Geographic, czyli safari, egipskie piramidy albo świat goryli — lub Afryka według CNN z wojnami, klęską głodu, dziećmi z muchami na twarzy i śmiercią. Piekło albo niebo” (Mahn 2024: 141).

stereotypów. Choć Mirrianne Mahn często ukazuje tego typu sytuacje z dystansem i humorem⁵, to jednak w efekcie tworzy kalejdoskop przeszkód i cichej dyskryminacji, z którymi mierzy się przeciętny mieszkaniec afrykańskiej diaspory na zachodzie⁶. W przypadku jej bohaterki uprzedzenia bądź niewiedza otoczenia sprowadzają się do formy rasizmu strukturalnego, zwłaszcza w obszarze edukacji, przede wszystkim odgórnego założenia, że czarnoskóra dziewczynka, jako przedstawicielka dawnego regionu skolonizowanego, nie jest w stanie opanować poprawnie języka niemieckiego lub nie okaże się na tyle zdolna, by dopasować się do pozostałych nie-czarnych dzieci w klasie. Pod tym względem powieść kameruńsko-niemieckiej pisarki przekłada na język literacki perspektywę przyjętą w pracy brytyjskiej dziennikarki Reni Eddo-Lodge *Dlaczego nie rozmawiam już z białymi o kolorze skóry* (2022), przełomowej dla zrozumienia rasizmu strukturalnego. Eddo-Lodge z faktograficzną precyzją piętnuje w niej społeczne braki w świadomości historycznej i jednoczesną nieznajomość tła politycznego, będące najczęstszą przyczyną rasizmu i stygmatyzowania „nie-białych” za ich rzekomą „inność” (zob. Eddo-Lodge 2022: 7–16). Sugeruje przy tym, że rasizm jako narzędzie — a wręcz „przywilej” — białego społeczeństwa prowadzi do oczywistej faworyzacji jego reprezentantów w różnych obszarach egzystencji z jednoczesnym podtrzymaniem władzy (Eddo-Lodge 2022: 144–145). W publikacji Reni Eddo-Lodge trwałość rasizmu, w tym tego systemowego, objawia się jako wyraźne przedłużenie myśli kolonialnej: nawet bez widocznego podkreślenia przemocy, rasizm definiowany jest tu jako aparat siły, zapewniający „białym” dominującą pozycję i łatwość w marginalizowaniu „innych”. W *Issie* przemoc w kontekście współczesnej ksenofobii również nie ma dosłownego charakteru, lecz przejawia się przykładowo w krótkich scenkach, w których Issa decyduje się na użycie kremu rozjaśniającego (oryg. *Lightining Cream*), ponieważ takiego samego używa jej ciotka, która sądzi, że za sprawą jaśniejszej pigmentacji ma szansę uzyskać lepsze stanowisko w pracy:

Miałam trzynaście lat, gdy znalazłam tubkę kremu w naszej łazience [...]. Potrzebowałam dużo pomocy. Dużo pomocy, by rozjaśnić skórę. Pozbyć się w końcu tego brudnego ciemnobrązowego i wyglądać dzięki temu jak moja koleżanka
Lara albo Beyoncé. (Mahn 2024: 59)

Przyjrzawszy się powyższym zdaniom, należy podkreślić to, że Issa deprecjonuje samą siebie, określając się mianem „brudnej” (niem. *dreckig*). Zanizanie samooceny oddaje chęć dopasowania się, ujednolicenia z — w tym przypadku — europejskim społeczeństwem bądź standardami promowanymi przez popkulturę i media (przykład Beyoncé). Jest także wyrazem kontynuacji kolonialnego poddaństwa i „panoptycznego spojrze-

⁵ Przykładowo obnażenie rasizmu — być może nawet nie do końca jeszcze świadomego — widać w reminiscencjach Issy, w których narratorka powraca do lat nastoletnich i wspomina, jak wraz z innymi białymi koleżankami nocowała u jednej z nich. Jedna z białych dziewczynek pyta Issę: „Jak będą wyglądać twoje dzieci? Będą pasiaste jak zebra czy pocętkowane jak gepard? No, ale zawsze możesz wrócić do Afryki. Tam będziesz — że tak powiem — normalna, no nie?” (Mahn 2024: 62).

⁶ Autorka potwierdza w ten sposób założenie Keviny King, że każda czarnoskóra postać w Niemczech wzbudza mimowolnie potrzebę sensacji (zob. King 2018: 177).

nia”, uosabianych w tym przypadku przez narzucone — w domyśle: „uniwersalne” — ramy estetyczne (zob. Kelly 2016: 119). Wymóg ten należy odczytywać jako zjawisko przemocy, o którym wielokrotnie pisał Frantz Fanon: „Czarny u siebie, w XX wieku, nie zauważa momentu, w którym jego niższość zaczyna zależeć od innego” (2020: 121). Dostrzegalne jest zatem, że do Zachodu — tzn. do białego człowieka, dawnego kolonizatora — nie należą jedynie wiedza, rozsądek i racjonalność, ale także piękno, które nigdy nie może stać się przymiotem „czarnego”, a zatem „innego” (por. Fanon 2020: 47). Issa symbolizuje w ten sposób manichejskość, w której wybitny postkolonialny myśliciel Fanon często się zanurza, tłumacząc mechanizmy podzielonego świata, konstruowanego przez stwierdzenie: „Biały albo Czarny, oto jest pytanie” (2020: 47). Nieumiejętność i jednoczesna konieczność dopasowania się do standardów dominujących w europejskim społeczeństwie, ale równocześnie niepamięć w związku z własnym pochodzeniem i dziedzictwem jest u Mahn wyraźnym sygnałem akcentującym obecność myśli imperialnej i trwałość podziałów dokonanych w okresie kolonialnym. Sprowadza się to ostatecznie do dezorientacji głównej bohaterki, która ze względu na swoją dualność nazywana się jest często „orzechem kokosowym” (niem. *Kokosnuss*) i ze zdziwieniem odkrywa, że jej prababka Marijoh również jest ogniwem dwóch światów jako biologiczna córka niemieckiego kolonizatora i Kamerunki.

Powyższe rozważania prowadzą do konieczności przywołania tzw. koncepcji rasy, która — zdaniem m.in. Isabel Wilkerson (2020: 83) — jest relatywnie nowym zjawiskiem bazującym na kastowości systemu niewolnictwa. Amerykańska dziennikarka odnosi to przede wszystkim do ruchów transatlantycznych, nie należy jednak zapominać, że niewolnictwo istniało także w koloniach zamorskich, a kwestie te Mahn porusza w początkowych rozdziałach historycznych swej powieści. Analogie między aktualnymi formami rasizmu a jego bazową formą z okresu kolonializmu i niewolnictwa Wilkerson opisuje w nieco bardziej przewrotny sposób niż Eddo-Lodge, a mianowicie jako „mutacje oprogramowania”, które nieustannie się aktualizuje i dostosowuje (zob. Wilkerson 2020: 87).

Matka wszystkich pokoleń

W Kamerunie Issa przechodzi szereg rytuałów prowadzonych przez lokalnego szamana. Nakreślenie ich z punktu widzenia dorastającej na Zachodzie dziewczyny z początku je orientalizuje. Podkreśla to przedstawione już w tekście założenie, że do rodzinnego państwa Issa przybywa jako delegatka świata białych, obarczona sposobem myślenia pozbawionego odpowiedniej wiedzy. Konfrontacja z tradycją doprowadza jednak do erupcji nostalgii za zaginioną częścią siebie samej, która w powieści nabiera cech katartycznych. Dobitnie reprezentuje to scena rytuału poświęconego bogini Mami Wata, patronki kobiet i wszystkiego, co związane jest z seksualnością. Zespolecie Issy z idolką podkreśla ważność sieci powiązań z innymi kobietami z jej rodziny, zarówno tymi żyjącymi, jak i umarłymi; doskonale rozumie to Marijoh, twierdząc, że wszystkie kobiety z rodziny Issy są ze sobą organicznie sprzężone — słowa te informują o pamięci zakodowanej w ciele i historii przekazywanej poprzez krew. Z narracyjnego punktu widzenia owa sieć powiązań determinowana jest przez kolejne rozdziały poświęcone przodkiniom Issy. Niepozabawione brutalności fragmenty dookreślają przejście od przemocy kolonialnej do współczesnych form dyskryminacji, sygnalizując jednocześnie ciągłość marginalizowania kolejnych pokoleń kobiet, których aspiracją jest samostanowienie o sobie — dążą do

emancypacji pomimo odpowiednio historycznie ugruntowanych przeciwności. Kreśląc ciągłość pokoleniową, Mahn oddaje charakter zmian społecznych i politycznych, równocześnie wskazuje na to, w jaki sposób autonomia kobiet ewoluowała w świecie, który Françoise Vergès, teoretyczka studiów feministycznych, uznaje za wyraz męskiej dominacji, manifestującej się w kierunku destrukcji (por. Vergès 2021). Jednocześnie autorka *Issy*, akcentując niewidzialne, lecz trwałe więzi między przedstawicielkami kolejnych pokoleń, wprowadza motyw ukrytego matriarchatu — zbezczeszczonego przez lata eksploatacji kolonialnej oraz spirali agresji, której skolonizowany uczył się od kolonizatora i ostatecznie przenosił ją na współbraci. Powyższe założenie zaczerpnięte jest od Frantza Fanona (por. 2025: 44) i choć sugeruje *status quo* okresu dekolonizacji, nie można wykluczyć, że przemoc przechodnia miała miejsce jeszcze w czasie kolonialnego zawłaszczania. Przypuszczenie jest tym bardziej zasadne, że Mirrianne Mahn, rozpoczynając wątek historyczny, kreśli dualistyczną panoramę Kamerunu — z jednej strony informuje czytelnika o grupach mężczyzn walczących przeciwko kolonizatorowi, z drugiej wprowadza kobiece postaci, które pragną u kolonizatora pracować, ponieważ liczą na poprawę swojej sytuacji życiowej, jednak w konsekwencji ponoszą największą ofiarę. Złożoność tego rodzaju konfliktu reprezentuje praprababka Issy, Enanga, która jako dwunastolatka jest wielokrotnie gwałcona przez Herr Wilhelma. Okres ciąży członkowie klanu, do którego należy Enanga, odbierają jako przejaw choroby i gniewu przodków, gdyż lokalni szamani wiążą to z faktem, że matka dziewczyny, Ihanna, nie urodziła swojemu mężowi i zarazem przywódcy klanu, Keke, zdrowego męskiego potomka. Marijoh przychodzi na świat w chwili, gdy mieszkańcy wioski oraz jej zarządca Wilhelm, a więc biologiczny ojciec, zostają zdziesiątkowani na skutek choroby wirusowej przenoszonej przez komary. Warto tu podkreślić, że Mahn łączy jej narodziny z opisami przemiany przyrody, z literacką ekspozycją na dżdżystą porę roku i wilgotną rodną ziemię, będącą alegorią płodu, kobiecej seksualności i cielesności. Jak zauważa wielu badaczy studiów postkolonialnych, wyobrażenia na temat ziemi pozostają w nierozzerwalnym związku z ukazaniem autochtonicznej kobiety (zob. Young 2012), tego, w jaki sposób jej ciało jest zawłaszczane — eksploatowane — przez kolonizatora lub staje się przedmiotem gniewu i zemsty obdartego z godności autochtonicznego mężczyzny (zob. Lugones 2008). Inne aspekty podporządkowania związanego z kobiecą seksualnością to m.in. posag lub poligamia (zob. Katrak 2006: 14) — motywy, które wielokrotnie napędzają fabułę powieści Mahn. Relację między kobiecym ciałem a ziemią ilustruje scena rozgrywająca się tuż po narodzinach Marijoh, w której ojciec Enangi, wódz Keke, dowiaduje się, że jej stan nie był wyrokiem przodków, lecz ciążą z gwałtu dokonanego przez białego kolonizatora — reprezentanta władzy, z którą on oraz wielu innych kameruńskich mężczyzn walczy:

Biały. Niemiec. Niepokonany wróg, który okradł go z dumy, przed którym nie mógł się bronić. Owszem, istniały opowieści o dzielnych wojownikach, którzy zrywali się po tym, jak biali mężczyźni porwali ich dzieci i zgwałcili ich żony, ale nie było opowieści o mężczyznach, którzy przetrwali te powstania. [...] Myślał, że potrafi być bezstronny, lecz brutalna przemoc osiągnęła próg chaty jego córki. Dowód na to, że Biali to demony, które nie oszczędzają nawet niewinności dzieci, spoczywał na jej piersi. (Mahn 2024: 42–43)

Postać Keke nabiera złowrogiego dynamizmu, gdy przekierowuje swój gniew z białego kolonizatora na najbliższych: „[...] Wilhelm zhańbił moją córkę, moją krew i moją rodzinę. Musi umrzeć. [...] Ty mnie zdradziłaś!” (Mahn 2024: 43) — te ostatnie słowa kieruje do żony, która nie urodziła mu zdrowego męskiego potomka. Choć Ihanna jest w kolejnej ciąży, Keke maltretuje ją na oczach będącej w połogu Enangi. Wkrótce kobieta umiera, a jej córka pogrąża się w żałobie. Ilustracji śmierci towarzyszy symboliczny krąg uformowany przez zawodzące z żalu kobiety z wioski oraz próba podtrzymania Enangi na duchu słowami wypowiedzianymi w mowie *bakwiri*: „Nie trać nadziei. Wszystko będzie dobrze” (Mahn 2024: 46).

Praprababka Issy jako pierwsza z kobiet w ich rodzinie znajduje w sobie odwagę, by samostanowić o sobie — odchodzi z klanu i odcina się od sadystycznego ojca. Pragnąc zapewnić godne życie córeczce, decyduje się na kolejne zamążpójście. Pragnienie suwerenności oraz pełne goryczy realia opisane w *Issie* są zbieżne z licznymi refleksjami Angeli Y. Davis, ikony afroamerykańskiego feminizmu. W książce *Kobieta, rasa, klasa* aktywistka wielokrotnie opisuje sytuacje kobiet, które skazane były na konfrontację własnej siły z „maskulinistyczną wizją świata”, zgodnie z którą miały być bierne, uległe i posłuszne (zob. Davis 2022: 40).

Podobnie jak Issa, także Marijoh jest postacią napędzaną przez binarne opozycje; zabieg ten oddaje nie tylko jej wygląd — jaśniejsza karnacja, sugerująca, że może mieć nie-czarnego ojca — lecz także aspekty kolonialne, z którymi ma styczność. Jej ścieżka emancypacji sprowadza się do edukacji; dziewczynka uczęszcza do prowadzonej w misji szkoły kolonialnej, gdzie uczy się nie tylko języka niemieckiego, ale także matematyki czy geografii. Mahn przedstawia to w dwoisty sposób: z jednej strony nauka pozwala Marijoh poczuć się wolną — wierzy, że dzięki zdobytej wiedzy będzie miała lepsze życie niż jej matka; z drugiej strony nie chce być zawłaszczana przez białych nauczycieli — kwestionuje przykładowo sens wiary w Jezusa Chrystusa, pokładając nadzieje w lokalnych bóstwach. Momentem kulminacyjnym „konfrontacji” Marijoh z systemem kolonialnym jest jednak sekwencja walk między oddziałami niemieckimi a francuskimi i brytyjskimi w okresie pierwszej wojny światowej⁷, której towarzyszą liczne aspekty przemocy z wyraźnym podkreśleniem pacyfikacji kameruńskich wiosek: „Niemcy byli niczym niepowstrzymana siła natury, okrutna i niezwykła, a Kameruńczycy małą łódką na wzburzonym morzu, bezradnie zdaną na łaskę fal” (Mahn 2024: 121).

Etap odbierania władzy administracji niemieckiej przez inne europejskie rządy przypada na czas kluczowych zmian w życiu Marijoh — mimo woli edukacji dziewczynka zostaje wydana za mąż za dużo starszego mężczyznę, który ma już trzy żony. Motyw wielożenstwa i zdrady jako cechy „męskości” jest zresztą w utworze przez Mahn wielokrotnie podkreślany.

Można stwierdzić, że każda z ukazanych przez Mirrianne Mahn figur kobiecych z determinacją walczy o lepszą przyszłość. Jednocześnie każda z nich skazana jest na niepowodzenie ugruntowane albo przez sytuację polityczną, albo kulturową. Mahn kontynuuje ciąg opisanych niepowodzeń, przedstawiając losy Namondo, kobiety wyzwolonej, także seksualnie, lecz skazanej na samotność i zazdrość — jej mąż odebrał jej

⁷ Pod koniec pierwszej wojny światowej w wyniku działań zbrojnych w koloniach Kamerun stał się przedmiotem sporu między francuską a brytyjską administracją kolonialną. Większa część mandatu przypadła władzom francuskim (zob. Götsche 2017: 404).

dwie córki oraz Ayudele, którą decyzja związania się z Niemcem skazuje na alienację. Z tego względu Issa jest prawdopodobnie pierwszą kobietą w rodzinie, która ma realną szansę na przezwyciężenie fatum i przerwanie ciągu smutków. Jednak sukces odniesie jedynie wtedy, gdy odzyska równowagę swojej dualnej natury i odnajdzie zagubioną część tożsamości kreowaną przez jej przodkinie.

W tym kontekście momentem przełomowym jest scena rozmowy Issy z Marijoh, podczas której dowiaduje się, że jest bardziej podobna do swej prababki niż sądziła „Wiesz, że mój ojciec też był małym białym mężczyzną z blond włosami? Dokładnie jak ojciec twojego dziecka. Odebrał mojej matce rzeczy, które do niego nie należały. Dokładnie jak ojciec twojego dziecka” (Mahn 2024: 259). Za sprawą tych słów Marijoh odwraca perspektywę Keke — mówi o godności kobiet i o ich nieustającej marginalizacji w kreowanej przez mężczyzn rzeczywistości, o czym świadczy analogia między kolonizatorem Wilhelmem, ojcem Marijoh, i współczesnym białym, ojcem dziecka Issy, powielającym kolonialny sposób myślenia, że kobieta jest własnością mężczyzny. Konieczność zerwania z przeszłością przepełnioną żalem uwypuklają słowa prababki Issy, kończące jej wywód skierowany do prawnuczki:

Nie jesteś ofiarą. [...] W naszych opowieściach nie jesteśmy ofiarami. Isso, nauczyłaś się czytać i pisać, ale myślenia musisz nauczyć się sama, nikt tego za ciebie nie zrobi. A wtedy może samodzielnie zaczniesz pisać swoje opowieści. Musisz spojrzeć w przeszłość, by zrozumieć teraźniejszość i w ten sposób wykreować własną przyszłość. (Mahn 2024: 260)

Cytat obrazuje moment przełomowy dla Issy, która za sprawą słów swojej prababki odzyskuje podmiotowość i moc indywidualnej narracji. Poprzez refleksję nad przeszłością i odkrywanie własnych korzeni dziewczyna przeciwstawia się kolonialnym schematom, przekształcając narzuconą historię w autonomiczną opowieść o własnej tożsamości, co wyraża akceptację wewnętrznej dychotomii, sklejającej kameruńskie pochodzenie z europejskimi doświadczeniami.

Podsumowanie

Wizerunek kobiet w powieści *Issa* Mirrianne Mahn związany jest nierozłącznie z motywem walki i zmiany. Stworzone przez kameruńsko-niemiecką pisarkę bohaterki uwikłane są w spirale przemocy, uprzedzeń i dyskryminacji. Aspekt dominacji mocarstw europejskich w koloniach zamorskich, z podkreśleniem wagi eksploatacji rdzennej ludności i seksualnego wykorzystywania rdzennych kobiet, z upływem czasu przerodził się w podtrzymujący schematy władzy rasizm strukturalny. Jak podkreśla Mahn, współcześnie przemoc w stosunku do czarnych kobiet bywa niepozorna, gdyż sprowadza się najczęściej do kwestii wyglądu, jednak odbiera im ich pewność siebie i indywidualność, przez co usilnie starają się dopasować do upodobań większości. Widać to doskonale na przykładzie Issy, która czuła się zagubiona w afrykańskiej diasporze w Niemczech i dlatego usiłowała wpisać się w standardy zachodniego kanonu piękna, jednak w ostateczności jej osobowość tłamsił związek z białym mężczyzną uzurpującym sobie prawo do jej ciała. Motyw przemocy bez przemocy wynika bezpośrednio z długotrwałych po-

działów okresu kolonialnego — w części historycznej Mahn wyraźniej szkicuje brutalność oprawców oraz banalność agresji, której nie ogranicza jedynie do postaci białych kolonizatorów. W rozdziałach opisujących losy poprzedniczek Issy autorka pokazuje, że kobiety były eksploatowane nie tylko przez europejskich przybyszy, lecz także przez rdzennych mężczyzn — w powieści ich ciała przybierają niemalże formy pola bitwy, gdzie skolonizowany dokonuje aktu zemsty na kolonizującym, co szczególnie wyraźnie uwypukla scena pobicia Ihanny przez jej męża.

W powieści wyobrażenia przemocy kolonialnej nie zostały spłycone jedynie do elementu fizycznej katorgi i terroru. Ograniczenia mają również miejsce w narzuconym systemie edukacji, czego dowód stanowi obraz szkoły kolonialnej — choć związane jest to też z częściowo pozytywną oceną, pisarka obnaża przy tym inne ścieżki zniewolenia. Analogicznie kwestia nauczania ogrywa istotną rolę także w opisach rasizmu systemowego w odniesieniu do losów emigrantów. Dyskryminacja, choć często opisywana w utworze Mahn poprzez pryzmat ironii, pojawia się w powieści regularnie i demaskuje przede wszystkim ignorancję i niewiedzę.



Bibliografia

- Boym Svetlana (2001), *The Future of Nostalgia*, Basic Books, Nowy Jork.
- Davis Angela Y. (2022), *Kobieta, rasa, klasa*, przeł. D. Żukowski, Wydawnictwo Karakter, Kraków.
- Decolonization of the „African Quarter” in Berlin* (2022), <https://dekoloniale.de/en/program/events/einladung-zu-zwei-stra%C3%9Fenumbenennungen-am-2-dezember-2022-in-berlin> [dostęp: 8.04.2026].
- Eddo-Lodge Reni (2022), *Dlaczego nie rozmawiam już z białymi o kolorze skóry*, przeł. A. Sak, Wydawnictwo Karakter, Kraków.
- Fanon Frantz (2020), *Czarna skóra, białe maski*, przeł. U. Kropiwiec, Wydawnictwo Karakter, Kraków.
- Fanon Frantz (2025), *Wykłety lud ziemi*, przeł. H. Tygielska, Wydawnictwo Karakter, Kraków.

- Gerk Andrea, Kraft Marion (2021), „*Sister Outsider*“ von Audre Lorde: „Ihr müsst euch sichtbar machen“, www.deutschlandfunkkultur.de/sister-outsider-von-audre-lorde-ihr-muesst-euch-sichtbar-100.html [dostęp: 15.04.2026].
- Handbuch Postkolonialismus und Literatur* (2017), red. D. Götsche, A. Dunker, G. Dürbeck, J.B. Metzler Verlag, Heidelberg.
- Hermann Leonard, Horstkotte Silke (2016), *Gegenwartsliteratur. Eine Einführung*, J.B. Metzler Verlag, Heidelberg.
- Katrak Ketu H. (2006), *Politics of the Female Body. Postcolonial Women Writers of the Third World*, Rutgers University Press, New Brunswick–New Jersey–Londyn.
- Kelly Natasha A. (2016), *Afrokultur „der Raum zwischen Gestern und Morgen“*, Unrast Verlag, Monachium.
- King Kevina (2018), *Black, People of Color and Migrant Lives Should Matter: Racial Profiling, Police Brutality and Whiteness in Germany*, „Rethinking Black German Studies. Approaches. Interventions and Histories“ nr 7.
- Krawczyk-Onyibe Judyta (2015), *Historia Afrikanistów*, „Studia Litteraria et Historica“ nr 3–4, DOI: [10.11649/slh.2015.012](https://doi.org/10.11649/slh.2015.012).
- Leopold Wanda (1979), *Kolonializm niemiecki w Kamerunie i jego współczesne oceny*, „Przegląd Socjologiczny“ nr 31(2).
- Lugones Maria (2008), *The Coloniality of Gender*, „Hypatia“ nr 1.
- Mahn Mirrianne (2024), *Issa*, Rowohlt Verlag, Hamburg.
- Osterkamp Ute (1996), *Rassismus als Selbstmächtigung. Texte aus dem Projektes Rassismus/Diskriminierung*, Argument Verlag, Berlin.
- Siebert David (2020), *Zeugnisse einer Geschichte in Bewegung*, www.deutschlandfunkkultur.de/berliner-archiv-fuer-schwarze-literatur-zeugnisse-einer-100.html [dostęp: 15.04.2026].
- Vergès Françoise (2022), *A Decolonial Feminism*, Pluto Press, Londyn.
- Wilkerson Isabel (2023), *Kasta. Korzenie naszej goryczy*, przeł. R. Lisowski, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Young Robert J.C. (2012), *Postkolonializm. Wprowadzenie*, przeł. M. Król, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Zimmerer Jürgen (2025), *Von Windhuk nach Auschwitz. Beiträge zum Verhältnis von Kolonialismus und Holocaust. Erweiterte Neuauflage*, Lit Verlag, Berlin.

